

Katarzyna Adamek

DZIEJE REZYDENCJI W ZATONIU KOŁO ZIELONEJ GÓRY – OD XVII-WIECZNEGO DWORU DO REALIZACJI KAROLA FRYDERYKA SCHINKLA

Pałac w leżącym 11 km na południe od Zielonej Góry Zatoniu podzielił los wielu obiektów z terenów Ziemi Zachodnich – został spalony w roku 1945 i do dnia dzisiejszego przetrwał w stanie ruiny. Fakt ten jest tym bardziej godny pożałowania, że w czasach swojej największej świetności, która przypadła na połowę XIX stulecia, rezydencja w Zatoniu należała do najbardziej znanych na terenie Śląska. Jej rangę artystyczną i znaczenie dla historii regionu pozwalają dziś ocenić zachowane materiały ikonograficzne i źródłowe. Nie wszystkie z nich zostały w pełni wykorzystane przez dotychczasowych badaczy, stąd powstała konieczność ponownego podjęcia kwestii dotyczących historii obiektu, autorstwa koncepcji jego przebudowy w XIX w. oraz programu funkcjonalnego i wystroju wnętrza.

Historia wsi Zatonie (niem. Günthersdorf) sięga XIII w. – z tego okresu pochodzi zachowany do dnia dzisiejszego w stanie ruiny kościół wzniesiony z kamienia polnego, usytuowany na północnym skraju wsi. Jako właściciele Zatonia od XIV w. do roku 1646 źródła odnotowują rodzinę von Kittlitz, w której rękach znajdował się również pobliski Drzonków (niem. Drentkau). Około połowy XVI stulecia nastąpił podział wsi – część znalazła się w posiadaniu Zygmunta von Knobelsdorfa, reszta nadal władali von Kittlitzowie. W 1646 roku bezdzietna wdowa po baronie von Kittlitz, Barbara von Zedlitz, sprzedała należącą do niej część Zatonia Joachimowi von Lestwitz z Nechau, który kilka lat później odstąpił ją niejakiemu Arnheimowi (jego nazwisko pojawia się w źródłach w roku 1654). Wkrótce cała wieś stała się własnością Baltazara von Unruh, który już od roku 1608 był właścicielem części należącej uprzednio do Knobelsdorfów. Po śmierci Jana Fryderyka von Unruh w 1757 roku Zatonie przeszło na własność Ferdynanda Boguchwałę von Scopp z Przecławia (niem. Ottendorf), który w roku 1771 sprzedał je hrabinie von Cosel – wdowie po Fryderyku Augustcie hrabi von Cosel z Zaboru (niem. Saabor). W 1784 roku, tj. z chwilą śmierci hrabiny – osoby, jak podkreślają źródła, wielce zasłużonej dla wsi i istniejącego tu od roku 1765 kościoła ewangelickiego – dla Zatonia rozpoczął się okres częstych zmian właścicieli¹. Wreszcie 30 stycznia 1809 roku Leopold Fryde-

¹ A. Foerster, *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises*, Grünberg 1905, s. 151-152, 225-226.

ryk von Goecking, kurator księżniczki kurlandzkiej i żagańskiej Doroty Biron, od Jana Melchiora Juliusza hrabiego von Schweinitz nabył Zatonie wraz z Drzonkowem, folwarkiem w Raculi (niem. Lawaldau), sołectwem w Suchej (niem. Zauche) oraz majątkami Nieder i Ober Drentkau. Wspomniane posiadłości zostały włączone do znacznego uposażenia posagowego najmłodszej córki zmarłego w 1800 roku księcia kurlandzkiego i żagańskiego Piotra Birona, na które to uposażenie składały się ponadto majątek Otyń (niem. Deutsch Wartenberg), Klenica (niem. Kleinitz), Swarzynice (niem. Schwarmitz), Czaśław (niem. Heydau) i Barcikowice (niem. Hänchen)².

Dorota Biron (1793-1862), wydana 23 kwietnia 1809 roku za Edmunda, de Talleyrand-Périgord, bratanka ówczesnego ministra spraw zagranicznych Francji, po raz pierwszy pojawiła się w Zatoniu dopiero 13 czerwca 1840 roku. Po trwającym 31 lat pobycie księżny poza granicami Królestwa Pruskiego wspomniana wieś w powiecie zielonogórskim stanowiła główne, prócz Berlina, miejsce jej zamieszkania aż do czasu, gdy objęła w posiadanie księstwo żagańskie, co nastąpiło w 1844 roku³.

W drugiej połowie XVII stulecia wspomniany Baltazar von Unruh, pan dziedziczny na Zatoniu, Słonem (niem. Schloin) i Książu Śląskim (niem. Fürstenuau)⁴, wystawił w Zatoniu barokowy dwór usytuowany na wschód od XIII-wiecznego kościoła. Jak informowała jedna z dwóch tablic umieszczonych ongiś na zachodniej elewacji dworu, uroczystość wmurowania kamienia węgielnego odbyła się 8 maja 1685 roku, a budowę, którą kierował mistrz murarski Jan Kolcken, zakończono w roku 1689⁵. Rysunek nieznanego autora, zamieszczony w *Grünberger Hauskalender* z 1933 roku⁶, przedstawiający stan zatońskiego dworu w drugiej połowie XVII stulecia, ukazuje murowaną dwukondygnacyjną budowlę wzniesioną na rzucie prostokąta, nakrytą wysokim czterospadowym dachem z wystawkami. 26-osiowa fasada (elewacja południowa), z wejściem głównym ulokowanym w kamiennym portalu zamkniętym łukiem pełnym, otrzymała artykulację w postaci międzykondygnacyjnych gzymsów taśmowych i lizen, między którymi rozmieszczono otwory okienne w płaskich opaskach. Elewacje boczne, zachodnia i wschodnia, miały rozpiętość trzech osi. Pod okapem dachu wprowadzono profilowany gzyms wieńczący. Istotny element kompozycji przestrzennej całego założenia stanowiła zieleń – kolisty gazon przed elewacją frontową obwiedziony drogą prowadzącą do dworu oraz częściowo

² K. Wutke, *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. XXIV, Breslau 1908, s. 89; Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Archiwum Ksiąząt Żagańskich, *Acta betreffend das Testament des Herzogs Peter von Curland und Sagan de anno 1801 / 1802*, sygn. A 23.

³ *Gothaisches genealogisches Taschenbuch auf das Jahr 1848*, Gotha o. J., s. 118; M. Klose, *Die Herzogin von Dino in Günthersdorf*, Heimatkalender für die Kreise Grünberg u. Freystadt, Grünberg 1930, s. 59.

⁴ R. Weber, *Schlesische Schloesser*, t. 2, Dresden-Breslau 1910, s. 15.

⁵ Treść tablicy w całości przytacza R. Weber, (*op. cit.*, s. 15).

⁶ E. Lukas, *Pałac w Zatoniu*, t. II, Zielona Góra 1972, fot. 1 (archiwum WO SOZ w Zielonej Górze, maszynopis).

otaczające dziedziniec drzewa osłaniające zabudowania gospodarcze znajdujące się na południe od rezydencji. Na wschód od dworu usytuowano bramę wiodącą na teren ogrodu.

O tym, że założenie dworskie w Zatoniu przetrwało w swej pierwotnej postaci do roku 1840, świadczy fragment listu Doroty de Talleyrand-Périgord do Adolfa de Bacourt z 13 czerwca; księżna podzieliła się z przyjacielem swymi pierwszymi wrażeniami po przyjeździe do wsi:

[...] na początku małej wioski, która nie zasługuje na miano wsi, jest piękna aleja, która prowadzi na obsadzone podwórze, na środku którego stoi duży dom. Wielkie drzewa osłaniają mało przyjemny widok na wzniesienie dla kur. Z tylnej strony domu jest ładny widok na dobrze obsadzony, dobrze utrzymany ogród bardzo obfity w kwiaty, nawet rzadkie. Z ogrodem połączona jest bardzo zgrabna łąka, na której końcu znajduje się zachwycający las. Potok, który przepływa przez ogród, daje mu świeżość. Dom jest podłużnym czworobokiem z trzydziestoma oknami na fasadzie. Przez ogromny dach, który jest konieczny z powodu zimowych śniegów, i pomarańczowożółtą farbę, którą pomalowano dachówki, wywiera jednak szpetne wrażenie⁷.

W tym samym liście odnajdujemy informacje dotyczące pierwotnego rozplanowania wnętrza dworu. Wynika z nich, że na osi umieszczona była sklepiona sień przedzielona schodami. Na prawo od sieni znajdował się wielki salon z trzema oknami, za nim – mniejszy pokój biblioteczny otwierający się na przylegającą do oranżerii cieplarnię. Na lewo od sieni mieściła się sypialnia księżnej, wielki pokój toaletowy, garderoby, łazienka i pokój garderobianej. Za biblioteką ulokowano pomieszczenia związane z leżącą za salonem jadalnią, natomiast apartament księżnej w południowo-zachodniej części parteru graniczył z pomieszczeniami dla służby, wielką sypialnią i wielkim pokojem toaletowym. Na pierwszym piętrze znajdowały się cztery wielkie wytworne pokoje z gabinetem oraz wielka sala bilardowa, a na poddaszu sześć pokoi dla czeladzi i strych. „Salony i mój pokój leżą na południe, dlatego nie mają widoku na ogród – pisała księżna – ale ja wolę widzieć tylko podwórze i mieć słońce, szczególnie w domu, który nie jest podpiwniczony. Mimo tego nie pokazuje się jednak żaden ślad wilgoci”⁸.

Z powyższego opisu wynika, że XVII-wieczny dwór Unruhów w Zatoniu cechowało zasadniczo rozplanowanie wnętrza charakterystyczne dla dworów śląskich z tego okresu – dwutraktowy, trójdzielny układ pomieszczeń, sień na osi i asymetrycznie usytuowane schody prowadzące na wyższą kondygnację. Typ bryły, podobnie jak obecność kilkupomieszczeniowych apartamentów, świadczą o pewnym podobieństwie do powstałego kilka lat wcześniej dworu w Ochli (niem. Ochelhermsdorf) koło Zielonej Góry, wzniesionego w latach 1684-1687 z inicjatywy Ottona Fryderyka von Unruh – brata Baltazara von Unruh z Zatonia. Z powodu braku materiałów ikonograficznych oraz przekazów źródłowych nie można stwierdzić, czy

⁷ M. Klose, *op. cit.*, s. 59.

⁸ *Ibidem*.

wnętrza zatońskiego dworu posiadały równie bogaty i cechujący się wysokim poziomem wykonania wystrój sztukatorski, jak współczesna rezydencja w Ochli.

Najstarsze informacje dotyczące ruchomego wyposażenia dworu w Zatoniu pochodzą również z przywoływanej już relacji z roku 1840. Dwór urządzony był w sposób stosunkowo skromny – wszystkie pomieszczenia na parterze były umeblowane i posiadały intarsjowane parkiety, natomiast spośród czterech salonów na piętrze umeblowane były tylko dwa. W jednym z salonów na piętrze księżna zauważyła dwa portrety – swój (który określiła jako „bardzo zły”) oraz niewielki, „dobry” wizerunek swej matki – księżnej kurlandzkiej. Ozdobą tzw. małego salonu były litografie ukazujące przedstawicieli pruskiej rodziny królewskiej. Biblioteka liczyła 500 książek w języku niemieckim, angielskim i francuskim. Na strychu znajdowała się *garde-meuble*, tj. duża szafa używana w XVIII w. do przechowywania dekoracyjnych tkanin. W jednym z sekretarzyków księżna de Talleyrand-Périgord odnalazła miedzioryty oraz starą korespondencję, wśród której znajdowały się listy Scypiona Piattoliego, jej nauczyciela i wychowawcy z okresu dzieciństwa, niegdysiejszego sekretarza Stanisława Augusta Poniatowskiego⁹.

Dwór w Zatoniu przetrwał w swej pierwotnej formie architektonicznej do początku lat czterdziestych XIX w., kiedy to poddany został przebudowie z zachowaniem XVII-wiecznych murów obwodowych. Zakres przeprowadzonych wówczas prac budowlanych pozwalają określić dwa gwasze z 1843 roku autorstwa C. Boveta¹⁰, ukazujące zatońską rezydencję od strony południowo-wschodniej i północno-wschodniej, jak również treść widniejącej na drugiej z tablic wmurowanych niegdyś w elewację pałacu niemieckojęzycznej inskrypcji, którą podajemy za Weberem:

W roku 1842 ja Dorota księżna żagańska, księżniczka kurlandzka, kazałam podwyższyć ten pałac przez nadbudowę piętra, powiększyć przez dobudówki i upiększyć na zewnątrz przez balkony, tarcze herbowe i inne ozdoby, jednakże w swoich murach fundamentowych pozostał on niezmieniony¹¹.

W wyniku przebudowy wysoki czterospadowy dach zastąpiono attyką z umieszczonym na niej herbem właścicielki oraz czterema wazonami w narożach, do elewacji frontowej dostawiono czterokolumnowy portyk dorycki z balkonem, nadwieszony balkon umieszczono również od strony ogrodu. Elewacje pałacu otrzymały niezwykle oszczędne opracowanie ograniczające się do boniowania i gzymsów międzykondygnacyjnych, jednakże zastosowanie odmiennego rozwiązania otworów okiennych poszczególnych kondygnacji (pozbawione opasek okna w partii przyziemia, ujęte profilowanymi opaskami zwieńczonymi gzymsami okna piętra i umieszczone na osi dwudzielne okna mezzanina), wskazujące na odmienną funkcję i charakter każdej z kondygnacji, pozwoliło uniknąć wrażenia monotonii. Znajdują-

⁹ *Ibidem*, s. 59-61.

¹⁰ *Les Vues de Sagan* [katalog domu aukcyjnego „Sotheby’s”], Monaco 1989, il. 34, 35, s. 21.

¹¹ R. Weber, *op. cit.*, s. 15.

cą się po stronie wschodniej już we wcześniejszym okresie cieplarnię i oranżerię poddano modernizacji. Na wspomnianych gwaszach z roku 1843 widoczna jest cieplarnia sięgająca do wysokości pierwszej kondygnacji pałacu, oszklona od strony południowej i murowana od strony północnej, połączona z wyższą od niej oranżerią. Na dachu cieplarni umieszczono taras, na który prowadziło wejście z jednego z pomieszczeń znajdujących się na piętrze.

Zrealizowana z inicjatywy Doroty de Talleyrand-Périgord przebudowa dworu w Zatoniu, ograniczająca się w zasadzie do nadania mu nowego „kostiumu” architektonicznego, pociągnęła za sobą istotną zmianę charakteru budowli, która zyskała teraz znamię monumentalizmu. Gdy wziąć pod uwagę efekty przebudowy, wydaje się, że właśnie brak znamion „wielkiej architektury” był głównym powodem podjęcia prac budowlanych przy zatońskim dworze. Wynika to pośrednio z fragmentu listu księżnej z 25 sierpnia 1841 roku, napisanego do de Bacourta na krótko przed przyjazdem do Zatonia Fryderyka Wilhelma IV; Dorota de Talleyrand-Périgord wydała następującą opinię: „Zatonie nie ma niczego wspaniałego ani imponującego; nie ma widoku, ale jest świeżo i zielono, drzewa są piękne, ogród wypielęgowany, dom duży, lecz prosty, bez architektury, z nieładnym dachem”¹².

Już na drugi dzień po opuszczeniu wsi przez pruską parę królewską, tj. 2 września 1841 roku, udająca się właśnie w podróż do Berlina księżna wydała dyspozycje odnośnie do prac w ogrodzie oraz rozbiórki dachu, który poleciła zastąpić płaskim dachem z attyką. Z dalszej korespondencji księżnej wynika, że do Zatonia powróciła prawdopodobnie dopiero pod koniec lipca 1843 roku, a zatem już po zakończeniu prac budowlanych¹³.

W literaturze niemieckiej dominuje pogląd, że przebudowę dworu w Zatoniu w latach czterdziestych XIX stulecia wiązać należy z jednym z najwybitniejszych twórców tego okresu, a mianowicie z Karolem Fryderykiem Schinklem (1781-1841)¹⁴. Z dystansem podchodzi do tej tezy E. Lukas, która jako pierwsza i jak do tej pory jedyna spośród badaczy polskich zajęła się interesującym nas obiektem. Wydaje się jednakże, że problem autorstwa projektu przebudowy potraktowany został przez nią w sposób nader pobieżny, badaczka bowiem nie przeprowadziła analizy porównawczej zewnętrznej architektury rezydencji w Zatoniu ani z realizacjami Schinkla o podobnym charakterze, ani z realizacjami któregośkolwiek z innych liczących się architektów epoki, ograniczając się do stwierdzenia, że przebudowy dokonał zapewne „jeden z czołowych architektów tego czasu związanych z Francją, bądź

¹² M. Klose, *op. cit.*, s. 63.

¹³ *Ibidem*, s. 64.

¹⁴ Por. R. Weber, *op. cit.*, s. 15; *Jahrbuch der Deutschen Dendrologischen Gessellschaft*, 1936, s. 299.

z Prusami¹⁵. Lukas podała w wątpliwość tezę o autorstwie Schinkla, przypominając, że twórca ten zmarł w roku 1841¹⁶.

Porównanie interesującego nas obiektu z kilkoma innymi dziełami, w przypadku których autorstwo Karola Fryderyka Schinkla jest udokumentowane, pozwala utrzymać w mocy tezę, jakoby właśnie on był autorem koncepcji przebudowy dworu w Zatoniu. Spośród realizacji Schinkla najbliższe zatońskiemu pałacowi pod względem kompozycji i wystroju architektonicznego wydają się dwa obiekty, a mianowicie willa Glienicke pod Poczdamem wzniesiona w latach 1824-1827 dla księcia Karola Pruskiego¹⁷, brata późniejszego króla Fryderyka Wilhelma IV, oraz pałac Wilhelma Pruskiego na Unter den Linden w Berlinie. W Glienicke – podobnie jak w Zatoniu – środkową, trójosiową część fasady (elewacji południowej) zaakcentowano portykiem, w tym wypadku filarowym, z balkonem, wprowadzono podziały poziome elewacji w postaci gzymsu oddzielającego przyziemie od wyższej kondygnacji oraz gzymsu koronującego z umieszczoną nad nim attyką, zastosowano również analogiczne opracowanie otworów okiennych, tj. okna *bel-etaĝe'u* (w Glienicke w typie *porte-fenêtre*) ujęto opaskami i zwieńczono odcinkami profilowanych gzymsów. Lico muru, podobnie jak w pałacu zatońskim, pokryto dekoracją w postaci boniowania, a na attyce ustawiono wazonny. Jeszcze dalej idące analogie wykazuje wspomniany pałac księcia Wilhelma – identyczny z rezydencją księżnej de Talleyrand-Périgord pod względem rozpiętości bryły (13 osi na 4 osie), liczby kondygnacji, kompozycji elewacji, opracowania lica muru (boniowanie), posiadający ponadto od strony fasady czterokolumnowy portyk dorycki dźwigający balkon otoczony balustradą z wazonami ustawionymi na cokołach, zdobiony czterema wazonami umieszczonymi w narożnikach budowli, kryty dachem płaskim. Typowy dla Karola Fryderyka Schinkla oszczędny sposób opracowania elewacji, ograniczający się do zastosowania delikatnego boniowania i prostych opraw otworów okiennych, występuje m.in. w pałacu w Kwilczu koło Sierakowa, wzniesionym przed 1830 rokiem dla Arsena Kwileckiego¹⁸. Dorycki, niezwykle surowy w swym wyrazie portyk wspierający balkon, poprzedzający główne, południowe wejście do pałacu w Zatoniu – drugi z portyków (północny), pochodzi niewątpliwie z późniejszego okresu, nie odnajdujemy go bowiem na gwaszu z 1843 roku – również należy zaliczyć do repertuaru form architektonicznych stosowanych przez Schinkla. Prócz wspomnianego pałacu Wilhelma Pruskiego w Berlinie architekt zastosował ten element m.in. w takich realizacjach, jak zbudowany dla rodziny von Treskow pałac w Owińskach koło Po-

¹⁵ E. Lukas, *op. cit.*, s. 18.

¹⁶ *Ibidem*, s. 27.

¹⁷ *Prussia. Art and Architecture* [praca zbiorowa], Cologne 1999, s. 300.

¹⁸ J. Skuratowicz, *Dwory i pałace w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Międzychód 1992, s. 24-26.

znania (1804-1806, dzieło przypisywane Schinklowi przez A. Dunckera¹⁹) i pałac Ignacego Bnińskiego w Samostrzelu koło Bydgoszczy (1825 rok)²⁰.

Za najbardziej prawdopodobny czas powstania projektu przebudowy rezydencji księżnej de Talleyrand-Périgord w Zatoniu należy uznać okres od końca czerwca 1840 do początku lata następnego roku, gdy księżna przebywała m.in. w Berlinie²¹, gdzie jak wiadomo mieszkał i tworzył Schinkel. Termin rozpoczęcia prac budowlanych w Zatoniu (wrzesień 1841 roku) wskazuje, że projekt musiał być gotowy już wcześniej, a zatem jeszcze za życia Schinkla, co dodatkowo przemawia za przypisywaniem autorstwa koncepcji przebudowy właśnie jemu (architekt zmarł 9 października 1841 roku w Berlinie²²). Ze względu na planowaną wizytę w Zatoniu Fryderyka Wilhelma IV, który jako nowy król Prus zamierzał odbyć wraz z małżonką w sierpniu 1841 roku podróż hołdowniczą po Śląsku, wszelkie działania związane z przebudową zatońskiej rezydencji podjęto dopiero wczesną jesienią, mimo że prace nad projektem były już zapewne zakończone. Twierdzenie A. Foerstera, jakoby prace budowlane zakończono tuż przed wizytą w Zatoniu pruskiego monarchy, w świetle dostępnych materiałów źródłowych nie znajduje żadnego uzasadnienia²³.

Wybór architekta nie mógł być przypadkowy i złożyło się nań kilka przyczyn. Jak wynika z zapisów księżnej z maja 1840 roku, Berlin z racji swego ładu urbanistycznego i oblicza architektonicznego, będącego przecież w znacznej mierze efektem działalności Karola Fryderyka Schinkla, pełniącego od roku 1838 funkcję dyrektora Krajowego Zarządu Budownictwa²⁴, wywarł na niej potężne wrażenie. Istotną rolę odegrały również niewątpliwie bliskie stosunki księżnej z pruską rodziną królewską, zapoczątkowane jeszcze w latach jej dzieciństwa, a nawiązane na nowo i zacieśnione z chwilą powrotu do Prus. Składane przez księżnę de Talleyrand-Périgord wizyty towarzyskie stały się sposobnością do poznania licznych realizacji Schinkla o charakterze rezydencjonalnym, powstałych w latach dwudziestych i trzydziestych XIX w. na zlecenie rodziny panującej oraz osób z życia publicznego. W dniach 26, 27 i 31 maja 1840 roku księżna odwiedziła małżonkę Wilhelma Pruskiego Augustę, księżniczkę sasko-weimarską, rezydującą w berlińskim pałacu na Unter den Linden²⁵, a 1 czerwca z balkonu tejże rezydencji w towarzystwie najstarszego syna obserwowała uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik Fryderyka II Wielkiego autorstwa Raucha, mający stanąć na Unter den Linden, naprzeciw fasady pałacu księcia Wilhelma²⁶. 6 czerwca 1840 roku księżna odwiedziła córkę Wilhelma von Humboldta (zamężną von Bülow) zamieszkującą pałac Tegel pod

¹⁹ *Ibidem*, s. 14-16.

²⁰ *Ibidem*, s. 21-23.

²¹ M. Klöse, *op. cit.*, s. 62.

²² *Prussia. Art...*, s. 513.

²³ A. Foerster, *op. cit.*, s. 157.

²⁴ *Prussia. Art...*, s. 513.

²⁵ *Aus der Chronik der Herzogin von Dino*, red. A. Radziwiłł, Berlin 1911, s. 16-18, 23-24.

²⁶ *Ibidem*, s. 24-25.

Berlinem (1820-1824, K. F. Schinkel)²⁷. 1 lipca wspomnianego roku udała się koleją do Poczdamu, a stamtąd do wzniesionego przez Schinkla w latach 1832-1835²⁸ w stylu nawiązującym do angielskiego gotyku pałacu Babelsberg księcia pruskiego Wilhelma²⁹. Następnego dnia księżna złożyła wizytę w należącej do Karola Pruskiego podpoczdamskiej willi Glienicke, gdzie spożyła śniadanie w towarzystwie jednej z księżniczek pruskich³⁰. Niewykluczone, że już wkrótce po przybyciu do Zatonia (czerwiec 1840) zrodził się zamiysł przebudowy miejscowego dworu na wzór pałacu księcia Wilhelma w Berlinie, o czym w równej mierze zdecydowały względy natury artystycznej i politycznej, jak osobistej. Należy podkreślić, że z Wilhelmem Pruskim łączyła księżnę de Talleyrand-Périgord dozogonna przyjaźń zapoczątkowana jeszcze w okresie dzieciństwa („Straciłem w księżnej zagańskiej nie tylko przyjaciółkę z lat dziecinnych, lecz także osobę, która przez całe życie była tak związana z moim jestestwem, że będę widział ją w myślach do końca mego życia”³¹ – pisał Wilhelm I po śmierci księżnej w 1862 roku).

Przechowywany obecnie w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze inwentarz pałacu spisany w latach 1845-1846 pozwala stwierdzić, że prace budowlane w Zatoniu z początku lat czterdziestych XIX w. nie ograniczyły się jedynie do wprowadzenia zmian w zewnętrznej architekturze rezydencji. Układ i pierwotne przeznaczenie pomieszczeń parteru zachowano prawdopodobnie bez większych zmian: na prawo od sieni mieściła się Sala Biała, pełniąca funkcję salonu muzycznego, biblioteka i jadalnia (część południowa), tzw. nowa kuchnia i pomieszczenia z nią związane (część północna), jak również dwa pokoje przylegające do sieni od strony wschodniej. Po lewej stronie ulokowano tzw. Pokój Błękitny, buduar, pokój narożny i łazienkę (część południowa i południowo-zachodnia), a od ogrodu tzw. Pokój Zielony i Pokój Szary. Program funkcjonalny drugiej kondygnacji został znacznie rozbudowany – reprezentacyjny przedpokój prowadził do tzw. Żółtego Gabinetu, Pokoju Zielonego i Pokoju Różanego (część wschodnia, trakt południowy), które przylegały do pomieszczeń północnego traktu (od ogrodu) – tzw. Zielonego Pokoju Narożnego i Pokoju Białego. Pokój Żółty (sypialnia księżnej), będący najważniejszym pomieszczeniem pałacu, usytuowany był w centralnej części południowego traktu i połączony z balkonem. W zachodniej części piętra znajdowały się Salon Zielony, Salon Różany i Pokój Biały (trakt od strony ogrodu) oraz Szary Pokój Narożny i Pokój Błękitny (od strony fasady). W partii mezzanina ulokowano dwana-

²⁷ *Ibidem*, s. 28; *Prussia. Art...*, s. 299.

²⁸ *Ibidem*, s. 513.

²⁹ *Prussia. Art...*, s. 299.

³⁰ *Aus der Chronik...*, s. 50.

³¹ E. Feckes, *Dorothea, Herzogin von Dino und Sagan*, Krefeld 1917, s. 71.

ście pokoi dla służby, spiżarnię, tzw. starą kuchnię, pokój stangreta, strych oraz pomieszczenie służące do przechowywania wina³².

Wspomniany spis majątku ruchomego daje również wyobrażenie o wyposażeniu wnętrza rezydencji księżnej de Talleyrand-Périgord w Zatoniu. Spośród pomieszczeń na parterze na szczególną uwagę zasługuje wystrój biblioteki, w której znajdowało się marmurowe popiersie małżonki Karola Pruskiego oraz portrety Fryderyka Wilhelma IV, królowej pruskiej Elżbiety, księcia pruskiego Wilhelma (litografia) oraz kurlandzkiej pary książęcej – rodziców księżnej de Talleyrand. W jadalni przeważało malarstwo o treści religijnej (*Zwiastowanie Marii, Maria i Elżbieta, Narodziny Chrystusa*) oraz weduty (*Widok Rzymu i Widok Rzymu z oddali* pędzla Filipa Hackerta). W Pokoju Błękitnym znajdował się obraz *Maria z Dzieciątkiem*. W sypialni księżnej na pierwszym piętrze zgromadzono przede wszystkim portrety rodzinne, wśród nich wizerunki właścicielki Zatonia oraz jej siostr – księżnej von Hohenzollern-Hechingen (miedzioryt) i księżnej Acerenza, księcia de Talleyrand – stryjecznego teścia, Luizy księżnej Radziwiłł – matki chrzestnej księżnej Doroty, ponadto portret księcia Wellingtona, jak również widoki należących do Talleyrandów zamków Valençay i Rochecotte. Ozdobę Salonu Zielonego stanowiły portrety papieża Grzegorza XVI, księcia kurlandzkiego i żagańskiego Piotra Birona (rysunek kredką) i jego małżonki, obraz *Madonna z Dzieciątkiem* oraz marmurowa grupa rzeźbiarska *Maria, Jezus i Józef*. Warto jeszcze wspomnieć o wystroju Pokoju Różanego, na który składały się m.in. portrety przedstawicieli francuskiej rodziny panującej, tj. króla Ludwika Filipa, jego małżonki księżnej orleańskiej, córki Adelajdy oraz wnuka – Ludwika Filipa Alberta, hrabiego Paryża. Wiadomo, że z Żagania przewieziono do Zatonia m.in. portret księżnej Doroty, z Otynia natomiast portret Fryderyka II Wielkiego oraz dwa obrazy w złożonych ramach zatytułowane *Toaleta* oraz *Jezus opłakiwany przez Magdalenę i Józefa*. Z inwentarza wynika ponadto, że w Zatoniu zgromadzono znaczną kolekcję porcelany, zastawy stołowej pochodzącej z wytwórni berlińskiej, cieplickiej i manufaktury Wedgwooda oraz mahoniowych mebli w stylu rokoko. Dla zbiorów bibliotecznych istniał odrębny katalog, obecnie niezachowany³³.

Projekt otaczającego rezydencję od strony północnej i wschodniej parku krajobrazowego, którego układ czytelny jest do dnia dzisiejszego, księżna powierzyła jednemu z najwybitniejszych XIX-wiecznych twórców z dziedziny ogrodnictwa i architektury krajobrazu, a mianowicie Piotrowi Józefowi Lenné (1789-1866), związanemu zresztą, podobnie jak Schinkel, z dworem pruskim, pełniącemu od roku 1824 funkcję dyrektora ogrodów królewskich³⁴. Lenné i Karol Fryderyk Schinkel

³² AP Zielona Góra, Księstwo Żagańskie, *Acta betreffend Abschrift der Verhandlungen vom 4 Juni 1845 und 25 April 1846, die Revision, Vervollständigung und Uebergabe des Günthersdorfers Schloß Mobiliars*, sygn. A 245.

³³ *Ibidem*.

³⁴ *Prussia. Art...*, s. 511.

niejednokrotnie pracowali razem, czego świadectwem są m.in. takie realizacje, jak zespół pałacowo-parkowy Glienicke, Charlottenhof oraz Babelsberg, a na terenie Śląska założenia w Karpnikach (niem. Fischbach), Mysłakowicach (niem. Erdmannsdorf), Kamieńcu Żąbkowickim (niem. Kamenz) oraz Rogowie koło Legnicy (niem. Rogau)³⁵. Fakt, że zalicza się do nich również podzielonogórskie Zatonie, w sposób dobitny świadczy o skali artystycznych aspiracji szlachty z terenu Środkowego Nadodrza. W przypadku księżnej de Talleyrand-Périgord należy dodatkowo stwierdzić, że jej działalność budowlana i artystyczna w Zatoniu stanowiła niejako zapowiedź dalszej aktywności w tej dziedzinie, aktywności, która w szczególności sposób uwidoczniała się później w Żaganii.

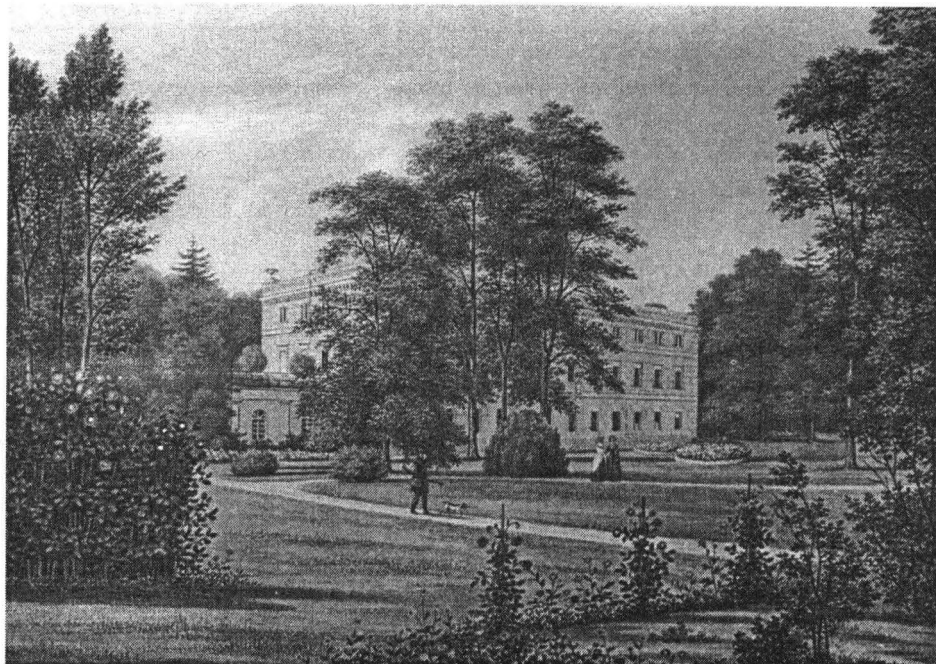
Katarzyna Adamek

DIE GESCHICHTE DER RESIDENZ IN ZATONIE BEI ZIELONA GÓRA
– SEIT DEM 19. JHS. BIS ZUR REALISATION VON KARL FRIEDRICH SCHINKEL

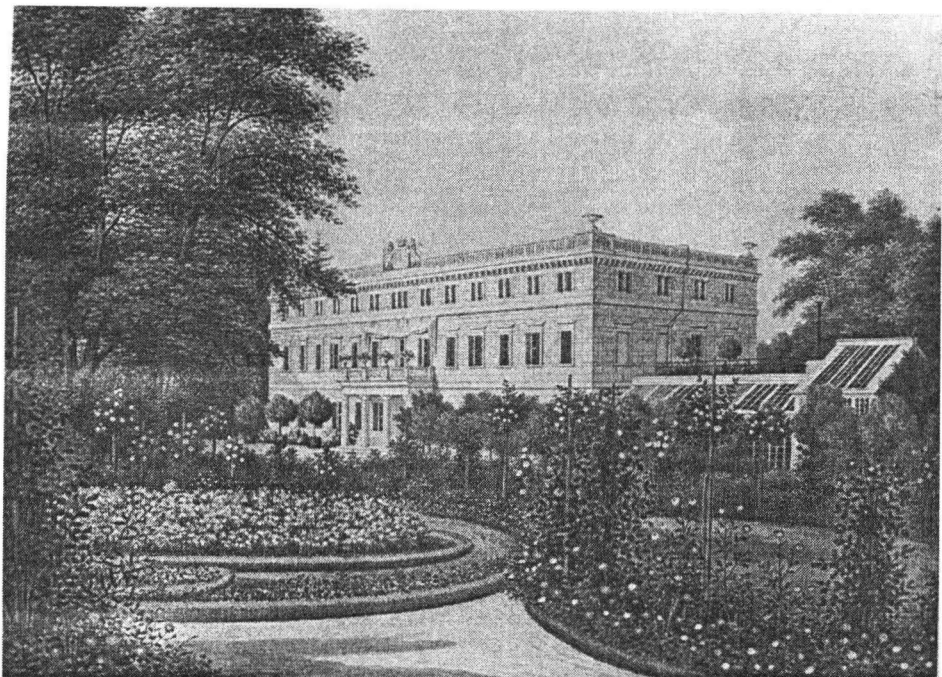
Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Zeit der größten Pracht der Residenz in Zatonie (Günthersdorf) fällt auf die erste Hälfte des 19. Jhs. Zu dieser Zeit gehörte sie zu den bekanntesten Fürstensitzen in Schlesien. Dieser barocke Gutshof wurde im 17. Jh. von den damaligen Dorfbesitzer – Familie von Unruh errichtet. Seine Blütezeit war aber mit dem Erwerb der Residenz von Dorota de Talleyrand-Périgord, Herzogin von Kurland und Sagan, verbunden. Anfang der 40-er Jahre des 19. Jhs. entschied sich neue Besitzerin den Gutshof umzubauen. Die Residenz wurde nach Plänen eines der berühmtesten Architekten dieser Zeit – Karl Friedrich Schinkel – erbaut. Die Urheberschaft des Umbaus bleibt aber bis heute umstritten. Eine Reihe von Gemeinsamkeiten mit anderen Bauten von Schinkel (Villa Glienicke bei Potsdam oder Schloss Unter den Linden in Berlin), ließ aber seine Beteiligung bei dem Umbau vermuten. Dafür spricht auch die Tatsache, dass die Herzogin unter großen Eindruck von Schinkel, dessen Bauten sie in Preußen gesehen hatte, war. Nach dem Umbau bekam der Gutshof monumentalen Charakter. Die Struktur und frühere Bestimmung der Räume im Erdgeschoss wurden aufbewahrt, die Funktionalität des zweiten Stockwerkes dagegen vergrößert und die Ausstattung der Innenräume deutlich bereichert. Den Garten gestaltete der mit dem preußischen Hof verbundener Architekt Peter Joseph Lenné.

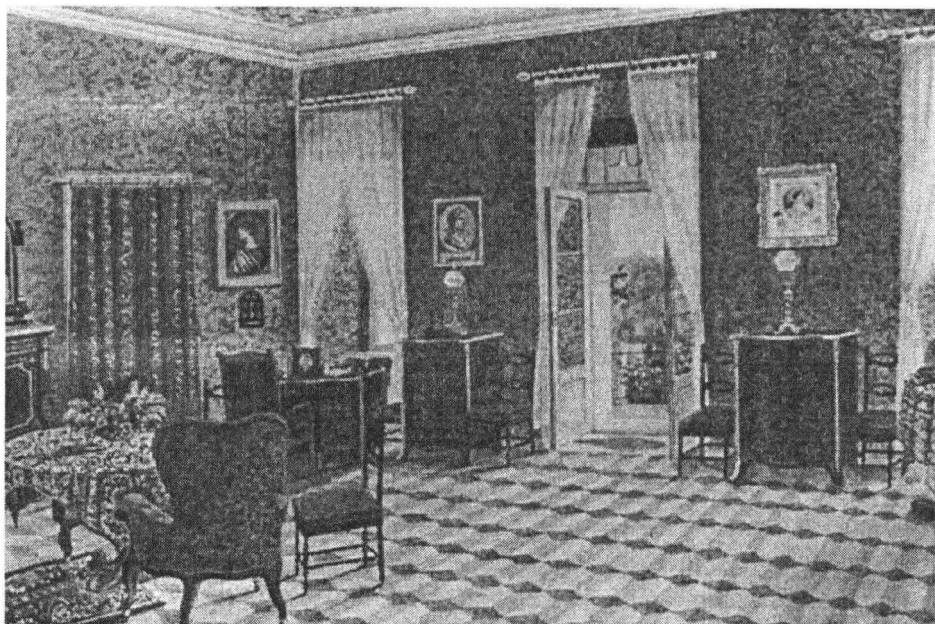
³⁵ R. Weber, *op. cit.*, s. 15; W. Irrgang, *Bemerkenswerte Parkanlagen in Schlesien*, Dortmund 1978, s. 212-213; *Prussia. Art...*, s. 296 i n., 338 i n.



Dwór w Zatoniu w 2 poł. XVII w. – wg rysunku nieznanego autora zamieszczonego w *Grünberger Hauskalender* z 1933 r., tabl. IV. Reprodukacja z: E. Lukas, *Pałac w Zatoniu*, t. II, Zielona Góra 1972 (archiwum WO SOZ w Zielonej Górze, maszynopis), il. 1



Pałac w Żatoni od strony południowo-wschodniej wg gwaszu C. Boveta z 1843 r. Reproduk-
cja z: *Les Vues de Sagan* [katalog domu aukcyjnego „Sotheby’s”], Monaco 1989 (ze zbiorów
Pana Mariana Świątka z Żagania), il. 35, s. 21.



Pałac w Zatoniu od strony północno-wschodniej wg gwaszu C. Boveta z 1843 r. Reprodukacja z: *Les Vues de Sagan* [katalog domu aukcyjnego „Sotheby’s”], Monaco 1989 (ze zbiorów Pana Mariana Świątka z Żagania), il. 34, s. 21.